



matki Tygodnik

Rok VII

Gorzów n/W., 14 grudnia 1952 r.

Nr 50

Bóg postanowił zbawić dusze

Drogie dzieci. Widziałyście napewno w kościele już w pierwszą niedzielę Adwentu przybraną w białą kokardę świecę, która górowała nad wszystkimi świecami, jakie zwykle stoją na ołtarzu. Nazywamy tę świecę „roratnią”, bo płonie ona tylko w czasie tzw. Rorat. Roraty to Msza św. odprawiana w adwencie ku czci Matki Boskiej.

Świeca ta jest symbolem Matki Boskiej.

Kościół, przygotowując w Adwencie wiążących do obchodzenia uroczystości Narodzenia Chrystusa Pana przypomina również i Jego Matkę. Na Jej cześć ustanowił na początku Adwentu jedno z najpiękniejszych świąt kościelnych Matki Boskiej, święto Niepokalanego Poczęcia. Dzisiaj przypomnę Wam drogie dzieci, w jaki sposób już w raju Pan Bóg zapowiedział przyjście Zbawiciela i Jego Matki.

Surowo ukarał Pan Bóg pierwszych rodziców za ich pychę i nieposłuszeństwo.

Kary tej domagała się sprawiedliwość Boża. Ale Pan Bóg jednocześnie jest miłosierny — lituje się nawet nad grzesznikami. „Nie chce śmierci grzesznika, ale aby się naprawił i żył.” (Ezech 33, 11) Zlitował się nad pierwszymi rodzicami. Zanim jednak wypędził ich z raju, zapowiedział zesłać Zbawiciela świata, który miał wysłużyć duszom łaskę i prawo do nieba.

Myśląc o Zbawicielu, Pan Bóg również pomyślał i o Jego Matce. W słowach zwróconych do węża-szatana mówi Pan Bóg jednocześnie o Zbawicielu i Jego Matce. „Położę nieprzyjaźń między tobą a niewiastą i między potomstwem twoim, a potomstwem Jej. Ona zetrze głowę twoją, a ty czyhać będziesz na piętę Jej” (Rozdz. 3, 15). Niewiastą tą jest Maria, a Jej potomkiem jest Jezus Chrystus, Syn Boży, który stał się człowiekiem i wybawił ludzi z niewoli szatańskiej, zdeptał głowę węża.

Pierwsi rodzice wdzięczni byli Bogu za tę nowinę. Z myślą o Zbawicielu chętnie znosili wszystkie kary, cierpienia, niedostatek. Ponieważ żalowali za swój grzech i wierzyli, że przyjdzie Zbawiciel, czekali na Jego przyj-



Św Jan Chrzyciel

ście. O tej obietnicy Pana Boga pierwsi rodzice opowiadali swoim dzieciom. Ci przekazali tę nowinę swemu potomstwu. W ten sposób wszyscy ludzie dowiadawali się, że przyjdzie Zbawiciel. Czekali na Niego. Na pamiątkę tego oczekiwania na przyjście Zbawiciela obchodzimy obecnie okres Adwentu przed Bożym Narodzeniem.

Widzicie drogie dzieci, jak dobry jest Bóg — Ojciec. Grzech pierworodny był przecież największym grzechem, a dał Panu Bogu sposobność do okazania swojej największej miłości dla ludzi: „Tak Bóg umiłował świat, że Syna Swojego Jednorodzonego dał... (Jan. 3, 16).

Kto naprawdę kocha Pana Jezusa musi kochać i Jego Matkę. Ona jest „Gwiazdą zaranną” — Jutrzenką oznajmującą przyjście na ziemię Słońca — Pana Jezusa. Ona jest: „Pełna łaski” — „Jak lilia między cierniem...” „Znakiem na niebie”.

Ponieważ Najświętsza Maryja Panna miała zostać Matką Syna Bożego. Pan Bóg zachował Ją wolną od grzechu pierworodnego. Nazywamy Ją Niepokalanie Poczętą. Będąc wolną od grzechu pierworodnego, była również wolną od jego skutków:

- Posiadała zawsze łaskę uświęcającą i prawo do nieba;
- miała jasny rozum i wielką wiedzę Bożą, objawia się to w całym postępowaniu Matki Bożej;
- miała wolę skłonniejszą do dobrego, niż do złego; Maryja nie popełniła nigdy żadnego, choćby najmniejszego grzechu osobistego;
- choć podlegała różnym cierpieniom — Królowa Męczenników ciało Jej nie zaznało skażenia śmierci; po zaśnieciu wzięta została przez Aniołów do nieba.

Pan Bóg więc nie odrzucił na zawsze grzesznego człowieka, ale postanowił go zbawić. I zbawienie to jak widzicie przygotował przez proroków, którzy mówili o przyjściu mającym na ziemię Mesjaszu i przez obietnicę Maryi.

Pan Jezus zanim zjawił się na ziemi bezpośrednio zlecił Janowi Chrzcicielowi misję przygotowania ludzi na przyjście Swoje. Na znak pokuty św. Jan Chrzciciel prowadził surowe życie, opuścił dom, udał się na pustynię gdzie żywił się tylko miodem leśnym, szarańczą i korzonkami roślin. Tak więc życiem swoim przypominał najsurowszych proroków Wielu przybyło nad rzekę Jordan gdzie nauczał św. Jan Chrzciciel, by ujrzeć wielkiego proroka, dowiedzieć się o przyszłym Mesjaszu i przyjąć chrzest pokuty

na znak, że kiedyś Pan Jezus ustanowi chrzest prawdziwy, gładzący grzechy ludzkie.

Tak samo i dzisiaj w okresie adwentowym Kościół przygotowuje swoich wiernych na przyjście Pana Jezusa. Boże Narodzenie za kilka dni. Coś uczyniło, drogie dziecko, aby okazać Panu Jezusowi, że Go kochasz. Czy Mu podziękujesz dobrą spowiedzią i pobożną Komunią św. Adwentową?

K. O.



Na saneczkach, hej wesoło jazda z górki — na pazurki

Prószy, śnieżek prószy

Prószy śnieżek, prószy, szare pola bielą
Sypie się na lasy i po drogach ścieli.
Ubielił już sady, chaty i opłotki,
A mróz na okienkach wymalował kwiatki.
Przyszła pani zima mile się uśmiecha,
Oj Oj cóż to za radość! Ach, co za ucieszał
Z górki na pazurki, jedzie Hala, Janek
Z dala ich już wita gruby pan bałwanek.
Tadek mknie na nartach, wiatr mu gwizdże
w uszach

Dołem zaś na łyżwach ślizga się Danusia.
Ileż tu radości, krzyku wrzawy,
Choć mróz szczypie w noski, wszyscy chcą
zabawy.

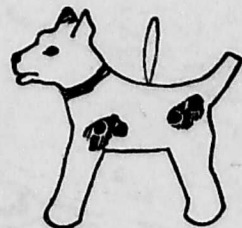
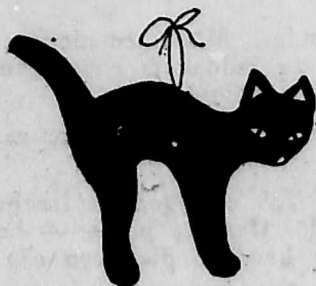
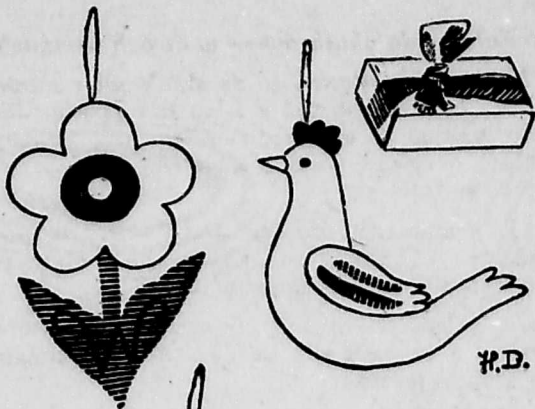
Z. K.

Zawiadamiamy naszych Młodych Czytelników, że następny NUMER ŚWIĄTECZNY przyniesie dużo ciekawych artykułów gwiazdkowych. Będzie to ostatni numer w tym roku.

Ozdoby na choinkę

Podane ozdoby na drzewko nie wymagają wielkich objaśnień. Należy je dokładnie narysować na kartonie albo sztywnym papierze i wyciąć podwójnie. Następnie okleić z obu stron kolorowym papierem i zaginając brzegi do środka, skleić, dodając w końcu szczegóły dekoracyjne. Oczywiście łatwiej by było, gdybyście te wzory otrzymali w odpowiedniej wielkości, i nie potrzebowali powiększać.

Narysowane pudełko — to pudełko od zapalek. Posrebrzone, pozłoczone, lub oklejone kolorowym papierem z kokardą na wierzchu. Końce wstążki wkleja się do środka. H. D.



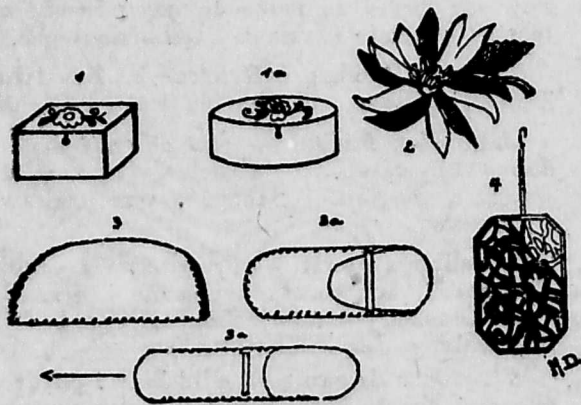
Własnoręczne podarki gwiazdkowe

Czas płynie tak prędko, że ani się spostrzeżemy, gdy nadejdą święta Bożego Narodzenia. Dobrze już zawczasu pomyśleć co ofiarujemy na gwiazdkę naszym najbliższym. Drobne prezenty wykonane własnoręcznie zawsze sprawiają dużo radości ofiarodawcom, jako szczególne oznaki pamięci i przywiązania, a wykonawcom dostarczają satysfakcji, jeśli się udadzą. Przy tym te upominki mają tę zaletę, że niewiele, a czasem prawie nic nie kosztują. Trzeba tylko umieć zużytkować praktycznie resztki materiałów,

Wykonać można tyle różnych drobnostek, których kilka podaję wraz z rysunkami:

1) *Pudełeczko w formie małego kwadratu lub koła.*

Wyciąć poszczególne części z cienkiej tektury lub grubszego kartonu i obszyć jakimkolwiek materiałem, najlepiej kretonem lub jedwabiem, połączyć z sobą krytymi ściągami, przyszyć do brzegów jakiś jedwabny kordonek lub sznureczek, tworząc z niego pętelkę do zahaczenia na guziczek. Wieczko ozdobić łatwym haftem czy też aplikacją.



18 cm długość 23 cm
na za- + 13 cm = 36 cm
gięcie szerokość 7,5 cm

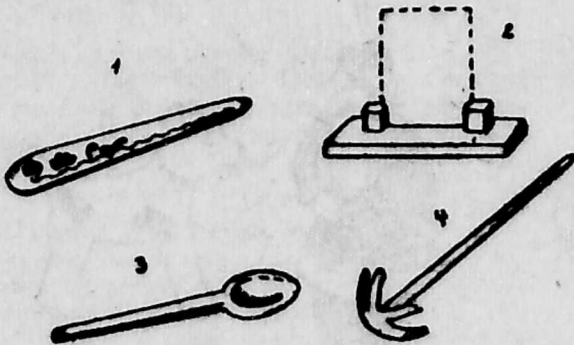
2) *Kwiat do żakietu, czy sukienki, z resztek filcu lub skóry.* Narysować najpierw na papierze formę kwiatu i liści, zestawić ładnie kolory. Wykonując kwiat trzeba najpierw utworzyć jego środek zaginając drut i owijając szypułkę najpierw watą, potem jakąś miękką tkaniną czy skórą, następnie naciąć kawałek skórki, żeby dokoła tworzyła fiendzelkę a potem dopiero listki kwiatu. Łodygę owinać wstążeczką, paskami cienkiej skóry względnie krepową bibułą, posługując się przy owijaniu klejem roślinnym i dodając jednocześnie liście.

3) Futerał do okularów — w dwóch fasonach.

Najlepiej wykonać go ze skóry albo z tzw. dermy, ale można też z filcu czy sukna. Jeżeli użyjemy cieńszego materiału, trzeba wkleić sztywne płótno albo papier i przykleić podszewkę.

4) *Witrażyk na lampę.* Praktyczny i potrzebny, jeśli klosz czy abażur niedostatecznie osłania ostrą żarówkę.

Z dalszych drobnych podarków, które można z łatwością i bez kosztów wykonać, wymienię jeszcze:



Dla chłopców, którzy lubią wycinać i strugać z drzewa podaję następujące wzory:

1) nóż do przecinania kart, ozdobiony jakimś ornamentem.

2) podstawka do fotografii:

Opis: deseczka dług. 11 cm, szerok. 4,5 cm, grubość deseczki 1 cm, 2 kostki z drzewa o wymiarach 1,5 × 1,5 cm, przyklejone klejem stolarskim i nacięte w ten sposób, żeby można wsunąć przycięte odpowiednio szkło i fotografię. Podstawkę taką można pomalować olejną, emaliową farbą w jakimkolwiek kolorze, albo tylko po wykończeniu pociągnąć politurą a dla mamy do kuchni możecie wystrugać łyżkę z drzewa (3) albo (4) firlejkę, łatwą do wykonania, jeśli upatrzycie sobie gałąź o rozwidleniu takim jak trzeba, i odpowiednio ją przytniecie.

H. D.

NASZE LISTY

Z. K. z Dolnego Śląska. Cieszę się bardzo, że nie zapomniałeś w Dzień Zaduszny pomodlić się za duszę śp. Ks. Prałata Załużkowskiego, byłego Ordynariusza naszej Diecezji. Lubię ludzi systematycznych — pisz więc regularnie.

Watrasówna Stasia — Książka, o którą prosisz jest bardzo droga. Na razie będziesz musiała się jej wyrzec.

Oleńska Kryśia i Radczuk Emilia. Proszę napisać do mnie uwzględniając zaległości. Bardzo się cieszę, że macie zapal do nauki. Czy otrzymujecie Tygodnik?

Gałązka Maria. Nie zapominaj o nas. Widocznie wakacje musiały Ci się głęboko zapisać w pamięci.

Maria Krystkówna z Wilkowa. I ja cieszę się, że znów wróciłeś do domu po tak dalekiej podróży. Napisz od czasu do czasu.

Chodkiewicz Marysia. Życzę Ci powodzenia na nowym miejscu i wiele dobrych koleżanek.

Bochman Aleksander. Mimo, że nie często piszesz, pracujesz jednak bez ustanku. Dobry chyba z ciebie chłopak.

Kryśia Strzelczyk. Dziękujemy Ci za zafanie.

Uszkówna Hela. Tak o Tygodniku trzeba już myśleć naprzód. Ucz się pilnie — bo pilność jest ozdobą każdego pięknego charakteru.

Nakoneczna Gertruda — sama zawsze możesz pismo nasze zamówić. A to starczy. Bądź staranna i nie zapominaj o nas!

Terenia Buczelówna z Dobrego Miasta. Czytając Twój list bez przerwy miałem uśmiech na ustach. Tylko jedna myśl mnie trochę smuciła, czy Ty nie zmarnujesz się przedwcześnie przez swój zapal i żywiość. Brawo Tereniu! — wielkie masz serce — i sądzę, że żadna z naszych licznych przyjaciółek z Dobrego Miasta powodzenia Ci nie zazdrości. — Pozdrów wszystkich.

Biała Leokadia, Klimczyk Maria, Kędzierska Janina, Polechnia Jaćwiga, Rudnik Janina, Urbaniak Czesława, Wąsik Helena. Dziękuję za taką praktyczną łączność z nami. Istotnie picma nas łączą. gazeta i listy. Powiedz Kryśi że może do nas pisywać na tematy osobiste i z nauk katechizmowych.

Marysia Pałulak i Rybarczyk Krystyna. Z utęsknieniem czekałem na list od Ciebie.

Linkiewicz Michał — rób co możesz dla dobra obywateli. I ja ucieszyłem się, że wreszcie mogłem zobaczyć wasze ciekawe miasteczko.

Chwaliboga Maria. — Prawdziwa z Ciebie „literatka”, bo wesola, wypisana i z fantazją. Kończę pozdrowieniem: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Wszystkim dziękuję za miłe listy i pozdrowienia. Niech Boże Serce ma was w swej opiece. Przygotujcie się do świąt Bożego Narodzenia przez spowiedź komunii św. i dobre uczynki.